

Cena numeru 20 gr.

GAZETA

Prenumerata
miesięczna 80 gr.

RZESZOWSKA

Organ Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Wychodzi w każdą niedzielę

„Prawem naczelnem — dobro Państwa“

CENY OGŁOSZEŃ

za miejsce wiersza
milimetrowego

Zwykłe 10 gr.

Na 1 stronie 30 gr.

W tekście (2 i 3 str.) 25 gr.

Nadesłane 30 gr.

W kronice 30 gr.

Drobne za słowo . . . 10 gr.

Rękopisów nie zwraca się, Listów

anonimowych nie uwzględnia się, nie-

opłaconych nie przyjmuje.

Redakcja i Administracja

ul. 3 Maja 12 — Tel. Nr. 39

Konto P. K. O. Nr. 408-118

Biuro Redakcji i Administracji czynne codziennie od godz. 11 — 13 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Znaczenie Święta P. W. i W. F.

Dnie Święta P. W. i W. F., 2 i 3 czerwca br. będą pamiętne dla członków Z. S. Trzon uroczystości tworzył Z. S., który w tut. powiecie z pośród organizacji P. W. i W. F. jeden tylko przeprowadza w zupełności jego program. Toteż słusznie można powiedzieć że Święto P. W. było Świętem Z. S. Z całego Powiatu zjechało około 1000 strzelców i strzelczyń, których zakwaterowaniem i wyżywieniem zajęła się K-da pow. Z. S. Ogólnie mówiąc wynik obohodu jest wysoce dodatni, w dużej mierze dzięki zasłudze K-dy pow., której pracownicy bez przesady ostatnie dni pracowali nie śpiąc i nie jedząc. Opis uroczystości podany będzie osobno, tutaj kilka słów uwag na temat znaczenia obohodu Święta.

Święto P. W. i W. F. stanowi zamknięcie rocznego szkolenia na tem polu. Analogicznie do podobnej uroczystości w szkołach, tu też wydawane były świadectwa roczne. Są niemi dyplomy wszelkiego rodzaju i karty uprawniające do noszenia odznaki O. S. i P. O. S., które wręczał na zakończenie uroczystości zespołom i indywidualnie p. Starosta. Ilość zdobytych nagród, dyplomów i odznak stanowi o pracy oddziału. Oby nagrody te, wręczono przez p. Starostę w obecności całego powiatu, były bodźcem do intensywnej pracy na przyszły rok. Każdy Oddział, każdy członek Z. S., robiąc bilans własnej całorocznej pracy, niech się zastanowi, czy postępował zgodnie ze złożonym przyrzeczeniem strzeleckim, czy dobrowolnie przyjęte na siebie obowiązki wypełnił sumiennie i nie zmarnował czasu. A jeżeli sprawdzi w duchu, że nie zawsze był w porządku z zobowiązaniami, to niech to samopoczucie będzie dla niego nakazem, aby w przyszłym roku zaniedbania i braki wyrównał! Związek Strzelecki wymaga bowiem ludzi czynu i pracy, gdyż na jego czele stoi Założyciel jego, Komendant Piłsudski, który przez całe życie szedł konsekwentnie i niezmordowanie do wytkniętego celu, od którego nie odwiódł Go żadne trudności, ofiary i przeszkody, żadne obietnice honorów i zaszczytów. Komendant Piłsudski własnym przykładem nauczył nas jak mamy pracować. Dlatego też od każdego, kto chce być członkiem Z. S. musi się stale żądać pracy bez-

interesownej, ofiar, pokonywania bez szemrania wszelkich trudności, gdyż taka praca rodzi dopiero ukochanie tejże.

Ostatnie Święto wykazuje, że jesteśmy, jako Związek, silni, że w każdej prawie wsi pracuje Strzelec. Na Święcie tym również poraz pierwszy może została nawiązana nie łącząca Strzelców całego powiatu, przez bezpośredni kontakt, czy to na wspólnej sali, wspólnych obiadach, zawodach, defiladzie. Wieść o tem ośrobie widzieli i słyszeli różnie Strzelcy wszcz i wzdłuż dla pokrzepienia sero i ducha. Niech rośnie i krzepnie Związek Strzelecki!

KOM. KASA OSZCZĘDNOŚCI
MIASTA RZESZOWA.

(Ciąg dalszy).

Depozyty: wykazane sumą zł 87.738-24 składają się z weksli kaucyjnych, złożonych na zabezpieczenie kredytu, oraz z zdeponowanych przez klientów książeczek oszczędnościowych.

Provizji depozytowej Kasa nie pobiera — a potwierdzenia przyjęcia do depozytu są wystawione w formie listu i ostemplowane.

Ewidencja jest należyta.

Księgowość: jest kombinacją systemu włosko-niemieckiego. Na podstawie dzienników działu wkładowego i wekslowego i dziennika ogólnego — zestawia się dziennik główny. Z dziennika tego przenosi się obroty dzienne do zbiornika miesięcznego, a następnie obroty miesięczne do księgi głównej.

Do wszystkich ksiąg pomocniczych i kartotek likwidatury — z wyjątkiem księgi wekslowej — prowadzi buchalterja tomy kontrolne.

Szczegółowa księga kosztów administracyjnych obejmuje wydatki zatwierdzone przez Zarząd Kasy — a uwidoczniono w księdze protokołów Zarządu.

Wszelkie księgi, tak zasadniczo, jak i pomocnicze są starannie prowadzone i stale bieżąco wykontowane.

Do firmowego podpisywania Kasy upoważniony jest, prócz członków Zarządu — również dyrektor Kasy.

* * *

Uwagi ogólne: Rada Kasy odbyła w roku ubiegłym 4 posiedzenia, zaś Zarząd Kasy odbywa posiedzenia w miarę potrzeby.

Protokoły z posiedzeń są dokładnie spisane i formalnie podpisane.

Komisja rewizyjna przeprowadza kontrolę w okresach przewidzianych statutem Kasy, spisując z swych czynności dokładne i rzeczowe sprawozdania.

Rada Kasy uchwaliła regulaminy dla organów Kasy, oraz instrukcje dla pracowników.

Decyzją Min. Skarbu z dn. 29/XI 1933 r. Nr. D. II. 30659 została Kasa wciągnięta na listę instytucji, uprawnionych do korzystania z pomocy Skarbu Państwa bezpośrednio w Bku Akceptacyjnym.

Kasa ustaliła, że z 698 dłużnikami na ogólną sumę zł 168.264-70 i dol. 96.748 będzie mogła wszcząć akcję konwersyjną. Zbieranie odnośnych danych i spisywanie układów konwersyjnych na przepisanych formularzach z tak znaczną liczbą dłużników, wymagać będzie powierzenia tych czynności jednemu z pośród urzędników Kasy.

Skutki przedłużające się przesilenia gospodarczego miały poważny wpływ także na dłużników Kasy, co spowodowało znaczny odsetek zaległości w regulowaniu rat pożyczek hipotecznych jak niemniej wysoki stan weksli zaskarżonych.

Zarząd Kasy idzie dłużnikom o ile możliwości na rękę, przyjmuje jak najmniejsze spłaty i wystosowuje nawet skargi do kwoty 100 zł we własnym zakresie działania, zaoszczędzając przez to dłużnikom wysokich kosztów adwokackich.

Kasa dysponuje stale wysokim pogotowiem na nieprzewidziane wypłaty tak w gotówce, jak i w lokalach bankach, a także w niewykorzystanym redyskoncie.

(D. n.).

Odezwa do społeczeństwa Miasta i Pow. rzeszowskiego.

Z morzem wiąże się życie Polski — a bez niego śmierć Polski — powiedział twórca Gdyni były minister inż. Eugenjusz Kwiatkowski. Dodać do tego jeszcze należy, że jeśli nie ma Polski bez morza, to nie ma także morza bez floty wojennej.

Liga Morska i Kolonjalna podjęta z polecenia Rządu nowe zadanie, przyjęła na siebie wielki obowiązek: Zbiórkę na Marynarkę Wojenną. Wszyscy członkowie Ligi opodatkowali się na rzecz wyodrębnionego od majątku Ligi funduszu obrony morskiej, który powstaje drogą dobrowolnych świadczeń społecznych na cele rozbudowy Marynarki Wojennej.

„Mierzmy siły na zamiary“, wierząc w zrozumienie i umiłowanie spraw morza przez najszersze warstwy społeczeństwa polskiego. Do nich teraz zwracają się członkowie Ligi z wezwaniem o powszechne, dobrowolne świadczenia na fundusz O. M.

Gromadzenie tego funduszu odbywać się będzie różnymi drogami, m. i. i drogą rozsprzedaży znaczków już od 5 gr. poczynawszy. „Ziarno do ziarnka, a zbierze się miarka“.

Znajdujemy się w stadium początkowym formowania naszej siły zbrojnej na morzu. Dopiero uchwalenie naszego pierwszego programu morskiego da także możność stworzenia własnej stoczni w Gdyni, przystosowanej do budowy okrętów wojennych.

Zbiórka na budowę Marynarki Wojennej jest prowadzona w całej Rzeczypospolitej. Niechże nie zabraknie też w naszym powiecie ofiarności wszystkich, niech wszyscy pośpieszą, z groszowym choćby datkiem, na cel o doniosłości olbrzymiej, obywatelskiej, społecznej i narodowej.

Zbieraniem funduszy na ten cel w tutejszym powiecie zajmie się specjalnie zorganizowana Sekcja M. W. przy Oddziale Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Rzeszowie, na czele której stoją przewodniczący p. dyr. Kocot Bronisław, zastępcą przew. p. pułk. em. Elgas Stanisław i sekretarz p. Beres Józef.

W związku z powyższym wymieniona sekcja F. O. M. (Marynarki Wojennej) rozpoczyna zbiórkę dnia 1 czerwca br.

Dobrowolne datki uprasza się nadsyłać do biura sekcji przy Zakładzie sprzedaży Polskiego Monopoli tytoniowego przy ulicy Skarbowej 4, gdzie będą wydawane odpowiednie pokwitowania. Zarząd Oddz. Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Rzeszowie.

Spływ do morza.

... kajakiem, łodzią, żaglowcem. Nad odwieczne morze słowiańskie, nad morze polskie. Jak w wieku X, XII i później, tak dziś w XX stuleciu w roku 1934. Na spływ z całej Polski, zewsząd — ze wszystkich ziem naszych, po wszystkich wodach i rzekach — ku Bałtykowi, ku bursztynowym wybrzeżom — śladem poszukiwaczy feniokich, śladem Wikingów, a wreszcie śladem traw flisaczych od czasów Kazimierza W. i dawniej jeszcze i potem ciągnących nieprzerwanie z drzewem i zbożem i innym pożytkiem ku jałowemu krainom północy.

Popłyniemy. Dziś — w 1934. Hasłem naszym: Cała Polska do Morza!

1. Trasa. Dnia 25 lipca wczesnie rano ruszamy stąd, z pod Rzeszowa, Wisłokiem, zabierając z sobą przybyszów z pogórza (Fryszaka, Strzyżowa). Spłyniemy ku rzecze San, tak, by nazajutrz minawszy Leżajsk i Nisko, wejść na Wisłę i stawić się pod Kazimierzem w dniu 30 lipca. W Dęblinie będziemy 1, w Warszawie zaś 6 sierpnia, w dzień pamiętnej rocznicy i wymarszu Pierwszej Kadrowej krakowskim traktem ku zorzom Wolności lat temu 20. Potem: Płock, Włocławek, Toruń opłyniemy do 10 sierpnia, Grudziądz osiągniemy 14, Torzew 16, aż w Gdyni stanimy dnia 17 sierpnia. Oto kres nasz: morze. Ma nas tam być dziesięć tysięcy.

Przed 27 sierpnem najpóźniej — będziemy w domu z powrotem.

2. Kierownictwo spływu sprawować będzie Międzyzwiązkowa Komisja Sportów Wodnych przy Zarządzie Głównym L. M. K. pod przewodnictwem drugiego wiceprezesa Zarz. Główn. L. M. K. gen. Kwaśniewskiego. W skład tej Komisji wchodzi przedstawiciele: Państwowego Urzędu W. F. i P. W.; Związku Związków Sportowych; Związków: Żeglarskiego, Wioślarskiego, Kajakowców i Pływackiego; Związków: Strzeleckiego i Harcerskiego; Centrali Akad. Zw. Sport. oraz Tow. Krajoznawczego.

3. Organizacja. Cała sieć wodna Polski podzielona jest na XII grup zależnie od rzeki, przez którą się przepływa. San z Wisłokiem należy do grupy II. Na czele grupy stoi osobny przewodnik grupy, na czele wszystkich grup — komandor spływu. W skład grupy wchodzi zespoły, zależnie od odcinka rzeki, na czele których stoi oddzielny przewodnik zespołu. Z kolei zespół dzieli się na trzy do sześciu drużyn po 12 łodzi, przy czym drużyna składać się winna z łodzi jednego typu.

Uczestnicy Zw. Strzeleckiego oraz Harcerskiego — nadto młodzież szkół średnich łączona będzie — wewnątrz poszczeg. grup — w osobne oddziały.

Organizacja spływu należy do władz i placówek Państw. Urz. P. W. i W. F. — propaganda zaś — do władz Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

4. Warunki uczestnictwa. Udział w spływie może wziąć każdy obywatel polski jeśli:

a) jest członkiem L. M. K. — bez względu na to, czy zwyczajnym, nadzwyczajnym, czy też zbiorowym. (Wymagana jest legitymacja członkowska).

b) posiada dowód osobisty, uprawniający do pobytu na terytorjum W. M. Gdańska.

c) umie wiosłować i pływać, co winno być zaświadczone przez klub albo organizację uprawiającą sport wodny.

d) ma najmniej lat 16.

e) wpłaci na listę uczestników spływu ryczałt. zł 15, względnie (Strzelcy, Młodzież szkolna) zł 10 na koszt przewozu powrotnego uczestników i taboru z Gdyni do miejsc zamieszkania. Pieniądze te należy nadsyłać czekiem na P. K. O. 367. Zarząd Główny L. M. K. Warszawa, z dopiskiem: „Spływ“.

Zakwaterowanie — bezpłatne, posiadanie namiotów jest jednak pożądane. Wyżywienie w czasie spływu na własny koszt uczestnika; atoli w miejscach noclegów i postojów — wyżywienie staraniem Kierownictwa Spływu po cenach minimalnych.

Każda łódź musi być zaopatrzona w mocno przytwardzoną naklejkę lub tabliczkę z dokładnym adresem właściciela.

5. Wpisy do dnia 10 czerwca przyjmują oddziały i sekcje Ligi Morskiej i Kolonjalnej, oraz Państw. Urzędy P. W. i W. F. jakoteż Komendanci P. W. Tam można także otrzymać szczegółowe informacje, koszty uczestnictwa, oraz przeglądnąć regulamin spływu.

Uroczystość Święta pułkowego 17 pp.

Uroczystość Święta pułkowego 17 p. p. odbyła się w Rzeszowie w ubiegłym tygodniu.

Program uroczystości obejmował dwa dni, a mianowicie: w dniu 5 czerwca rano o godzinie 7:30 odbyło się nabożeństwo żałobne w kościele garnizonowym, zaś o godzinie 20, tegoż dnia uroczysty apel poległych w koszarach Sobieskiego.

W dniu 6 czerwca rano o godzinie 10:30 odprawiona została msza św. polowa na błoniach za Wisłokiem. Dżdżysty dzień nie przeszkodził uroczystości, która w dalszym ciągu obejmowała zaprzysiężenie strzelców młodego rocznika, oraz dekorację zasłużonych odznaką pułkową. Po nabożeństwie wygłosił ks. kapelan Kisiel odpowiednie do uroczystości kazanie, — o godz. 11 odbyła się defilada przed pomnikiem Lisa-Kuli. Defiladę, którą prowadził p. ppłk. Siuda, odebrał p. ppłk. Paszkiewicz kmdt dyw. piech. z Jarosławia w otoczeniu pp. Oficerów, Starosty p. Panglisza, Ks. Inf. Tokarskiego, Prez. miasta dra Krogulskiego, prezesa Sądu p. Stawowskiego, p. prok. Dobrzyńskiego i innych.

O godz. 12 odbyło się w Kasynie pułkowym śniadanie, a o godz. 13 obiad żołnierski.

Podczas tego ostatniego wygłosił przemówienie p. ppłk. Paszkiewicz, które zakończył okrzykiem na cześć N. Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta i P. Marszałka, który to okrzyk obecni z zapalem trzykrotnie powtórzyli.

W dalszym ciągu przemawiał p. Starosta Panglisz na cześć armji, p. ppłk. Siuda na cześć gości, oraz szereg mowców wnoszących serdeczne życzenia na cześć i pomyślność 17 pp.

Wieczorem odbyła się w Kasynie 17 pp. zabawa taneczna.

Dyr. Jerzy Ostrowski.

Konkurs na zbiory do miejskiego „Muzeum Sztuki Ludowej“.

Szkoły średnie w Rzeszowie, w porozumieniu z Zarządem miasta, postanowiły stworzyć zaołatek miejskiego Muzeum regionalnego, tworząc przedewszystkiem dział sztuki ludowej, której najbardziej grozi zanik, która zarazem najciekawsza jest dla zwiedzających muzeum. Akcja ta rozpoczęta została w dniu 3-go Maja a zakończona ma być 11 listopada, w celu uczczenia obu tych świąt państwowych realnym czynem. Muzeum to ma być wyłącznie czynem młodzieży, która ofiaruje następnie owoc swej pracy — miastu. Dla pobudzenia szlachetnej rywalizacji, zbieranie odbywać się będzie na zasadach konkursu między szkołami. Sąd konkursowy oceni w dniu 11 listopada 1934 r. wartość poszczególnych zbiorów i przyzna odpowiednie nagrody zespołowe, na czele których stać będzie aparat fotograficzny.

Uwaga: Poza zbiorami młodzieży, chętnie przyjmowane są — poza konkursem — ofiary osób starszych, instytucyj lub dawniejsze zbiory posiadane przez szkoły i zakłady.

Dla ułatwienia młodzieży gromadzenia zbiorów opracowany został poniższy kwestjonariusz.

K w e s t j o n a r j u s z
zbiorów sztuki ludowej.

I. Rodzaje okazów:

Okazy dostarczane do muzeum mogą być czterech rodzajów:

1. Sam okaz (n. p. pisanki, figurki świętych i t. d.

2. Model (n. p. chaty, stroju ludowego na lalce).

3. Rysunek (wykonany własnoręcznie i umiejętnie).

4. Fotografia (technicznie i artystycznie poprawna, formatu najchętniej 12×18 cm, przy mniejszym formacie — tylko wraz z negatywem).

II. Oznaczenie okazów:

Każdy okaz winien być zaopatrzony w solidnie przytwierdzoną kartkę, na której ma być oznaczona jego nazwa (również i ludowa), przeznaczenie, sposób wykonania, miejscowość i nazwisko zbieracza. N. p. „Szkopek do mleka, zdobiony snycerką, ze wsi X, ze zbiorów ucznia kl. VI N. N.

III. Sposób zbierania.

Przy zbieraniu należy głównie poszukiwać rzeczy starych, wyrabianych dawnym sposobem, ręcznie a nie fabrycznie. Z wzorów i ozdób wybierać tylko czysto geometryczne, nie noszące śladów wpływu miasta, fabryki i szablonu.

Poszukując zbiorów, najlepiej udawać się do wsi odległych od głównych traktów, przeszukiwać strychy, piwnice, lamusy, komory itp. Dobrze też jest zwracać się o informacje do osób najstarszych we wsi, pytać o stare zwyczaje itp. Nieuczynnym nieraz wieśniakom należy tłumaczyć, że zbiera się w celach naukowych, dla pożytku uczącej się młodzieży i szkół. Jeżeli nie można otrzymać okazu, jako daru — lepiej jest stosować handel wynenny, niż kupno.

IV. Teksty pisane.

Pożądane są (zwłaszcza przy przedmiotach) obszerniejsze opisy obyczajów, a o ile możności — również nuty śpiewanych melodii.

IV. Dziedziny i rodzaje zbiorów.

1. B u d o w n i e t w o: Stare chaty z łamanym dachem, gankiem, podsieniami, ozdoby na szczytach dachów i przy okapie, stare, drewniane kościółki, stare bramy omentarne, kapliczki przydrożne, krzyże z daszkami i ozdobami, stare dworki, stare synagogi, cerkiewki i dzwonice, spichlerze i lamusy. Czasem także gotębniki lub „szopki“ będące modelami chat i kościołów. Stare łodzie oryginalnych kształtów.

2. S t o l a r s t w o. Stare meble: Stoły na krzyżakach, krzesła z szerokim oparciem, domowego wyrobu: skrzypce (rzeźbione lub malowane), łóżka, kołyski, a zwłaszcza naczynia drewniane (szkopki, solniczki, tabakierki) i wszelkie sprzęty gospodarskie. Instrumenty muzyczne: gęśle, liry, dudy, rogi, oymbały, trąby i fujarki.

3. R z e z b a. Figury świętych, Chrystusa (na krzyżu i w kapliczce), zabawki drewniane, naczynia drewniane, a także z rogu i kości (szkopki, tabakierki, rogi do prochu, pochwy na osłki do kosy, rękojeści, grzebienie, wieśzadła, pierścienie i t. p.).

4. S n y c e r s t w o. Ozdabiane deszeniami rzeźby wklęsłej: szkopki, łyżniki, półki, kijanki, laski, futryny, drzwi, belki u pułapu i t. p.

5. K o w a l s t w o i b l a c h a r s t w o. Ładnie (i ręcznie) wykonane krzyże żelazne, okucia drzwi (zwłaszcza od kościoła, spichlerzy) ozdobne zamki i klucze. Wyroby ozdobne z blachy żelaznej i mosiężnej: fajki, sprzężki, agrały, pierścienie i inne.

6. C e r a m i k a. Garnki o ładnym kształcie, ozdobione wyoiskaniem, malowaniem lub polewą ujętą w deseń. Garnki robione ręcznie bez koła garncarskiego. Gliniane faszki na wodę, gliniane „kogutki“ jarmarczne, gwizdki, zabawki i inne naczynia gliniane. Kafle domowego wyrobu, zdobione.

7. P l e c e n i e. Zdobione wyroby z wikliny i słomy. Wyroby z kory, łyka, łubu. Ładne wyroby bednarskie i kołodziejskie. Koszyki z barwionych prętów, oryginalnego kształtu. Krótki, dzbanki oplatane, kapelusze, maty, pajaki (tzw. „światy“) i inne.

8. T k a c t w o i o d z i e ż. Tkaniny farbowane domowym sposobem (barwnikami roślinnymi). Tkaniny ozdabiane nadrukiem. Hafty (dziergane) samodziały opatrzone deseniem, kilimki, wyroby z wołoku. Dawniej noszone (choćby znoszone) koszule, sukmany, fartuchy, chusty, gorsety, pasy, kamizela, czapki, kapelusze i inne nakrycia głowy, rękawiki, wstążki, ozdoby naszyte z włóczki lub skóry, obuwy domowego wyrobu. Torby skórzane i torebki zdobione wyoiskaniem, nabijaniem i dziurkowaniem. Pasy podobnie zdobione.

9. M a l o w a n i e. Sprzęty malowane, jak skrzynie, łóżka, szafy, komody. Także malowanie okien, okiennic, drzwi, ścian. Malowanie na szkło. Święte obrazy prymitywnie malowane, na desce lub płótnie. Drzeworyty.

10. W y o i n a n k i. Wystrzyganki i wycinanki z papieru białego i barwnego, komponowano w kole i deseni „bieżącym“. Wycinanki składane przy wycinanki i wycinanie wprost.

11. Z a b a w k a r s t w o. Zabawki z szypek, kasztanów, wosku, cukru, miodu (oukierki i pierniki o kształtach ludzkich lub zwierzęcych), ptaki z łupanego słoiami drewnianymi. Także zabawki z drzewa, gliny, kości, rogu, skóry, metali, gałganków i t. p. Zabawki lub przedmioty ozdobne (np. pudełka) ozdabiane wypalaniem i wyoiskaniem. Szopki z kukielkami, gwiazdy, maski i t. p.

12. P r z e d m i o t y o b r z ę d o w e. Różdżka starosty weselnego, palmy, pisanki, pieczywo obrzędowe („korowaje“), zakupiony kij wójta, tzw. „kula“, wieńce z „dożynek“, wianki z „sobótek“, „gaiki“ i „kurki“, „turowe“ i „marzanny“. Także przedmioty magji (czarów), kukielki z wosku, amulety z kości, korzeni, kamyków.

V. Dziedziny życia w zbiorach.

Dla ułatwienia prowadzenia zbiorów należy uprzytomnić sobie poszczególne zajęcia i dziedziny życia ludu i według nich prowadzić wywiady. A więc: 1. Łowiectwo, 2. Rybołówstwo, 3. Pasterstwo, 4. Pszczelnictwo, 5. Rolnictwo, 6. Przygotowania pokarmu, 7. Ubiór, 8. Transport i komunikacja, 9. Sztuka i zabawa. 10. Lecznictwo. 11. Znaki i miary. 12. O b r z ę d y k o ś c i e l n e (Nowy Rok, Trzech Króli, M. Boska Gromniczna, Wielkanoc, Zielone Świątki, Zaduszki, Boże Narodzenie i inne). O b r z ę d y z w i ą z a n e z p r z y r o d ą i p r a c ą: Powitanie wiosny, siew, powitanie lata, dożynki itp. O b r z ę d y r o d z i n n e: „Urodziny, małżeństwo, śmierć i tem podobne.

Jeżeli chcesz tanio i pożytecznie wykorzystać czas urlopu — jedź na obozy nadmorskie L. M. K.

Instalacje wodociągowe

wykonuje tak w nowych budynkach jak w starych realnościach na najdogodniejszych warunkach 42 6—? **Konc. Zakład wodociągowy**

S. Warenhaupt

Tarnów, ul. Narutowicza 31 — Tel. 280.

Kolumna strzelecka.

Wyzwanie. Śledząc bacznie od dłuższego już czasu bieg pracy w naszym Związku Strzeleckim we wszystkich jej kierunkach i widząc nadspodziewane jej rezultaty, które się w dniach Święta P. W. i W. F. tak wyraziście zaakceptowały, a które są przecież tak niewspółmierne do mniej niż skromnych środków, jakimi Zarząd Pow. i Komenda dysponują, sądzę, że obowiązkiem każdego obywatela jest przyjęcie tej tak ważnej instytucji z pomocą przede wszystkim w zakresie, bodajże najoszczędniejszym, bo finansowym. Pozwólmy tym ludziom dobrej woli rozwinąć skrzydła do pełnego lotu. Niech brak środków pieniężnych, z którym codziennie borykać się muszą, nie studzi ich zapału i nie zniechęca do pracy. Przyjdźmy im z pomocą.

Dlatego, składając na cele Zarządu Powiat. Zw. Strzel. w Redakcji „Gazety Rzesz.“ na ręce skarbnika Zarz. Pow. Zw. Strzel., dyr. Kazimierza Pivrotto kwotę 50 zł, rozpoczynam łańcuch wyzwań, w którym, daj Boże, niechaj każdy obywatel naszego miasta i powiatu stanie się ogniwem, i wyzywam: obyw. Jana Skuoińskiego, obyw. Dra Walentego Klisiewicza i obyw. Ignacego Krausa, do złożenia równych lub wyższych datków.

Lipczyński Ferdynand

Od Redakcji. Umieszczając z pełną satysfakcją powyższe wyzwanie, Redakcja „Gazety Rzeszowskiej“ zapewnia, że najchętniej udzieli swych szpalt do dalszych wyzwań. Vivant sequentes!

Zaszczytne odznaczenie.

W ostatnich dniach nadeszła wiadomość, że ksiądz kanonik Dr Jan Chmielnikowski otrzymał godność tajnego szambelana Jego Świętobliwości Ojca św. Piusa XI.

Wiadomość ta szczerze ucieszyła tych, którzy od wielu lat pracują z ks. Dr Chmielnikowskim nauczyli się cenić Jego osobę i działalność. Od r. 1894 katecheta, najpierw I potem II gimnazjum, a od przejścia na emeryturę katecheta żeńskich szkół średnich, wychował ks. Dr Chmielnikowski pokolenia młodzieży, w których sercach wszczepiał zasady wiary, miłości Bożej i głębokie umiłowanie Ojczyzny w pięknych, nieraz porwujących egzortach i kazaniach. Toteż danem mu było przeżyć wielką chwilę wzruszenia, że raz na kazalnicy głos mu się załamał, gdy głosił o chwale bohaterów-żołnierzy a uczniów swoich na mszy żałobnej za poległych studentów zakładu, a wśród nich za śp. Lisa-Kulę. Dziś na całym obszarze ziem polskich niema zakątka, gdzieby ktoś pracujący na swoim odcinku, a którego wspomnienia młodzieńcze z Rzeszowem się łączą, nie wspominał z wdzięcznością osoby swojego katechety.

Spółeczeństwo rzeszowskie tę działalność księdza Dra Chmielnikowskiego umiało ocenić, darząc go przez wiele lat zaufaniem i wysyłając do Rady miejskiej a obecnie z radością przyjmuje wiadomość o zaszczytnym odznaczeniu.

Pracuj wśród nas jaknajdłużej Dostojny Księżu Prałacie i głos młodzieży naszej słowa miłości Bożej i ukochania Ojczyzny!

KRONIKA

Wpisy do szkoły ćwiczeń Państw. Seminarjum w Rzeszowie. Dyrekcja Państw. Seminarjum Naucz. Męsk. w Rzeszowie zawiadamia że w klasach Szkoły ówcozeń jest jeszcze kilka wolnych miejsc, zarezerwowanych dla dzieci rodziców miejscowych.

W razie niezajęcia tych miejsc przez rzeszowiaków do dnia 16 bm., Dyrekcja przyjmie do tych klas dzieci zamiejscowe.

Oddział Tow. Hist. Lwow. w Rzeszowie. Realizując myśl rzucaną w kwietniu br., o ożem pisano w Gazecie Rzesz., Komitet przystąpił do jej realizacji i w porozumieniu i na polecenie Zarządu Tow. Hist. we Lwowie urządza w sobotę 9 czerwca w sali posiedzeń Rady Miejskiej (Magistrat) o godz. 6 wieczór posiedzenie inauguracyjne w celu ukonstytuowania Oddziału. Ponieważ Komitet w rozestanych zaproszeniach mógł pominąć przez nieświadomość niejednego miłośnika historii, przeto tą drogą gorąco zaprasza na powyższe posiedzenie wszystkich, którzy zajmują się historią i ohoieliby do Twarzystwa należeć.

Za Komitet:

Dr Adam Przyboś.

Dr Adam Ruczką.

„Dzień Harcerza“. W niedzielę dnia 10 bm. urządza Kóło Przyjaciół Harcerzy i Komendy Hufców „Dzień Harcerza“ na boisku Sokoła o godz. 3 po południu.

Doohód z powyższej imprezy przeznacza się na akcję letnią drużyn i hufców.

Program uroczystości w afiszach.

Organizacja Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju zawiadamia członkinie, że obozy wyszkoleniowo - wypoczynkowe dla członkiń nieowiozących organizuje Komenda Naczelna w Siankach od 1—15 VIII br. i w Druskienikach od 1—31 VII br.

Koszty obozu: Wpisowe zł 10, (od dzieoi w wieku od lat 3—12, przyjeżdżających z matkami zł 5), opłata po zł 2 dziennie podczas trwania kursu organizacyjno - informacyjnego 2 tygodniowego, zł 2-50 na obozie wypoczynkowym (dzieci do lat 12 płać połowę), przejazd z 80% zniżką dla członkiń

W Druskienikach mogą korzystać uczestniczki z zabiegów leczniczych w Zdrojowisku na warunkach ulgowych.

Zgłoszenia przyjmuje się do 15 bm. Bliższych wyjaśnień udziela sekretarka Kóło Lokalnego, p. Szaynokówna, ul. Asnyka 7, codziennie między 3—445 popołudniu.

P. Biały Krzyż. Dnia 5 czerwca br. t. j. we wtorek o godz. 18 w sali Magistratu I p. odbyło się posiedzenie Zarządu Kóło Polskiego Białego Krzyża z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawozdanie z działalności Zarządu Kóło, 2. Termin Walnego Zgromadzenia Kóło, 3. Upoważnienie do nabycia wydawnictwa: „15-lecie Niepodległości“, 4. Unormowanie wynagrodzenia sił nauczycielskich, 5. Wybór delegacji na zjazd okręg. w Przemyśle, 6. Wnioski.

Niestęchane! Dnia 5 bm. o godz. 8 wieozorem z okna I p. kamienicy przy ul. Sokoła 2 rzucono dwie cegły na jezdnię tuż obok chodnika. Na szożęście mimo o tej porze licznych przechodniów, obeszło się bez wypadku. Świadców tego wezwali posterunkowy, który spisał protokół. Nawiasem dodać należy, że kamienicą tą powinien się zainteresować Miejski Urząd budowlany, gdyż widoczne są do tego okazje już z zewnętrznego jej wyglądu od dołu do góry.

Za 10 groszy - 50 z powrotem?

Tak. Szanowne Panie, takie wypadki rzeczywiście bywają! Proszę się tylko trochę zastanowić: zwykłe mydło jest wprawdzie o 10 groszy na całym kilogramie „tańsze” niż nasze najlepsze mydło „Kollontay z pralką”, lecz zato zawiera mydło „Kollontay z pralką” w kilogramie 30 gramów gliceryny, które w sklepie kosztują 30 groszy. Gliceryna chroni przecież Wasze pracowite ręce i Waszą drogą bieliznę! Pozaatem mydło „Kollontay z pralką” jest perfumowane i dlatego można nim zastąpić mydła toaletowe; to też przecież warte 20 groszy na kilogramie! A więc, wzamian za większy wydatek o 10 groszy otrzymujecie wyższą rzeczową wartość o 50 groszy! Z mydła „Kollontay z pralką” jest każdy zadowolony, kupiec zaś sprzedający je, zyskuje sobie zaufanie swej klienteli

mydło z pralką Kollontay jest lepsze...

Prosimy zważać

na znak ochronny „PRALKA”

Propagandowe Obozy Nadmorskie L. M. K. W związku z ogłoszeniem, zamieszczonym w poprzednim Nrze „Gazety Rzesz.” a zawierającym szczegółowe informacje o wspomnianych Obozach letnich Ligi Morskiej i Kolonjalnej donosimy, że termin zgłoszeń na obozy przedłuża się do końca czerwca.

Przyrzeczenie Harcerzy w Strzyżowie. Hufiec Harcerzy w Rzeszowie, obejmuje też gimnazjalną I drużynę harcerską im. Lisa-Kuli w Strzyżowie, od której dnia 6 maja br. odebrał dh Gromski Antoni Hufcowy w Rzeszowie przyrzeczenie harcerskie.

Po nabożeństwie w miejscowym kościele zebrała się drużyna w lesie, a po rozpaleniu ogniska i odśpiewaniu pieśni harc. dh hufcowy w serdecznych słowach wskazał na znaczenie odznaki harcerskiej i rotę przyrzeczenia. Na tle Hymnu Państwowego padały wśród szumu drzew słowa „Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść ochętną pomoc bliźnim i być posłusznym prawu harcerskiemu”. Krąg bratni i harcerski „Wszystko co nasze Polsce oddamy”... zakończyły uroczystość tej młodej, ale dobrze zapowiadającej się drużyny pod komendą dh Fioa Juliana.

Ze sportu. Resovia - Pogoń Ib 1:1 (1:1). Zawody o mistrzostwo Ligi. Resovia straciła niezastużenie punkt w spotkaniu ze słabszą od niej Pogonią, mając wyjątkowo słaby dzień. Szczególnie zawiodł napad bardzo słabo skombinujący w polu a jeszcze bardziej niezaradny pod bramką przeciwnika. Z poszczególnych napastników wyróżnili się pracowitością Knućel i Kotelnicki jednak wszelkie ich usiłowania nawiązania gry z resztą towarzyszy nie udawały. Podania ze strony pomocników były nieliczne jak również i napastnicy źle się ustawiali, wskutek czego piłka niekontrolowana wędrowała bezwładnie po boisku. Do takiej kopaniny dostosowali się goście, dlatego poziom gry był niski. Naogół więcej gry miała Resovia, zwłaszcza po przerwie, lecz nawet przeciętni obrońcy Pogoni potrafili likwidować wszelkie zapędy napastników gospodarzy. Po równorzędnej z początku grze niespodziewanie zdobywa Kraus w 21 min. prowadzenia dla Pogoni dzięki błędowi obrony. Wyrównał z karnego Kluz.

Po przerwie chwilami gra toczy się na połowie Pogoni lecz bez rezultatu. Sporadyczne ataki gości nie przynoszą również zmiany wyniku dzięki dobrej postawie Batory. Sędziował p. Drabikowski. Widzów 1000.

W Przemyśle Resovia II uległa Polonji I 3:6 (0:4). Przyczyną porażki była słaba gra trójki obronnej. Doskonale natomiast funkcjonował atak Resovii, wykazując dobre zgranie i zrozumienie gry zespołowej. Bramki strzelili Inger dwie i Zapłociniński.

W najbliższą niedzielę wyjeżdża Resovia do Ukrainy (Lwów), a rezerwy goszczą u siebie „Czuwaj” z Przemyśla.

OGŁOSZENIA

Kawy palone

najszlachetniejsze gatunki
▽ przewyborne w smaku. ▽

Herbaty

cejlońskie i indyjskie
▽ najprzedniejsze gatunki. ▽

Miód czysto- pszczelny

jako środek leczniczy.

Znakomite wina owoc.

soki — marmelady — powidła
— śliwki suszone, oraz różne kompoty

po cenach umiarkowanych

poleca

PIOTR FIC

W RZESZOWIE, ul. 3 MAJA L. 8,
(obok Poczty).

ZAPISUJECIE SIĘ NA CZŁONKÓW
LIGI MORSKIEJ I KOLONJALNEJ!